

# KURJER WARSZAWSKI

poniedziałek. 29 Marca  
10 Kwietnia. Rok 1854.

№ 96.

Jutro, Śgo Leona Pap.  
Przybyło dnia godzin 5, min: 52.

Wczorajsza Niedziela Kwietnia, zwana inaczej *Palnową*, będąca pamiątką tryumfalnego wjazdu ZBAWIELELA świata do *Jerozolimy*, obchodzoną była po tych Świątyniach PAŃSKICH z wszelką uroczystością. Wodę zaś przypadnięcia jej w miesiącu Kwietniu, i samem w chwili przyjaznej pory do rozwicia wód, okoliczny lud, dostarczył wczoraj mnóstwo *szatek wierzbowych, trzciny, jałowcu, niesmiertelnika* i takowe pod nazwą *palm*, do poświęcenia przedwzięli. Mało też kto wyszedł z Kościoła bez tej pamiątki, które równie jak *gromnice* przechowywane są w domach pobożnych.

Dzisiaj *Passja* w Kościele po-*Paulińskim* S. DUCHA. Wtorek w Kościele XX. *Franciszkanów*.

Wtorek w Kościele XX. *Bernardynów Warszawskich*, od jutra rozpoczyna się *Nowenna* do Śgo ANTONIEGO *Padeuskiego*; na cześć którego, przez 9 następnych Wtorków, odprawiać się będzie o godzinie 9ej z rana, Solenna Wotywa przed ołtarzem tegoż ŚWIĘTEGO.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerami Orderu Śgo WŁODZIMIERZA kl: III: Jenerała-Majora *Mielnikow 1*, Dowódcę 2giej Brygady 2giej Dywizji jazdy lekkiej; Pułkownika artylerji *Knyszew*, Starszego Adjutanta Zarządu Artylerji armji czynnej; pułkownika Kollegjalnego *Jurockiego*, Pomocnika Głównego Doktora *Warszawskiego* Szpitala Wojskowego, i Starszego Stanu *Stakebrandt*, Starszego Ordynatora tegoż Szpitala.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, zaliczyć raczył do Orderu Stej ANNY kl: IIgiej, Nauczyciela Religji w *Aleksandrowsko-Brzeskim* Korpusie Kadetów, Kapłana Rzymsko-Katolickiego *Kozmiana*, w nagrodę wzorowego gorliwego pełnienia swych obowiązków, poświadczonego przez JEHO CESARSKĄ WYSOKOŚĆ NASTĘPCĘ TRONU CESARZEWICZĄ, Głównego Zwierzchnika Wojskowych Zakładów Wychowania; zaś do Orderu Stej ANNY klasy IIIciej, w nagrodę pilnego i odznaczonego gorliwością pełnienia swoich obowiązków, Nauczyciela Religji w Korpusach: Połockim, Kapłana Zakonu Franciszkańskiego *Kutowskiego*, i Paziowskiego, Pod-Proboszcza *St. Petersburgskiego* parafjalnego Kościoła Stej KATARZYNY, Lektora Teologii, Kapłana Zakonu Dominikańskiego *Stacewioza*.

NAJWYŻSZYM Rozkazem, Senator, Radca Tajny, Hrabia *Kuszelew-Bezborodko*, mianowany został p. o. Kontrolera Państwa.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo WŁODZIMIERZA kl: IIIciej, Rzeczywistego Radcę Stanu, Szambelaną Walerjana *Platonow*, Członka Warszawskich Rządzącego Senatu Departamentów, na wstawienie się Namiestnika Królestwa *Polskiego*, w nagrodę wzorowej gorliwości w służbie i pilności w spełnianiu, niezależnie od zatrudnień swego urzędu, z dokładnością i pośpiechem, osobnego, danego mu przez Zwierzchność poruczenia.

Rozkazem CESARSKIM, uwolniony z Poręczników Lejb-Gwardji Pułku Konnego Sztab-Rotmistrzem, *Eschman*, przyjęty został do Pułku *Klastyckiego* Huzarów na Rotmistrza, z przeznaczeniem na Adjutanta przy Jenerale-Adjutancie Hrabu *Rüdiger*.

Rządy Gubernjalne *Płocki* i *Augustowski*, upoważnione zostały do zaspokojenia należności przypadającej Obywatelom za dostawę koni pod przejazd owdowiłej Królowej *Niderlandzkiej* ANNY PAWŁÓWNY, traktem od *Wejwer* do *Warszawy*, w miesiącu Wrześniu 1853 r. odbytej; przeto interesenci zgłosić się mogą do właściwych kass Powiatów, po odbiór swej należności.

Zarząd Okregu Pocztowego Królestwa *Polskiego*. Podaje do powszechnej wiadomości, iż zaprowadzoną została nowa Expedycja Pocztowa z Pocztalterją, w mieście *Wojślawicach*, z odwożeniem poczt, cztery razy w tygodniu do *Hrubieszowa* i napowrot, i trzy razy w tygodniu do *Krasnegostawu* i napowrot. Przy pocztach tych mogą się zabierać podróźni, Pocztalter obowiązany jest używać bryczkę zwyczajną, niekrytą, w parę lub trzy konie zaprzężną; na jednej bryczce mieścić się ma osób nie więcej jak trzy; opłata od jednej osoby wynosi po 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> kop. sr. na wiorstę; każda zaś osoba ma prawo zabrać z sobą rzeczy funtów 50, z których 30 bezpłatnie, a 20 za opłatą po <sup>1</sup>/<sub>2</sub> kopiejki sr. od funta za całą odległość od jednej stacji do drugiej.— Z upoważnienia Naczelnika Okregu, Radca Zarządu, *Kaczanoff*.— Za Naczelnika Sekcji, *A. Adamski*.

Główna Kassa Oszczędności.— W tygodniu upłynionym do d. 27 Marca (8 Kwiet.) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych. — na które, tudzież na dawniejsze, w 35 wnioskach, złożono rs. 263 kop. 10. Na żądanie 314 Uczestnikom, wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 175 kop. 56), rs. 24.132 kop. 34, i umorzono książeczek oszczędności 213. Przeto Uczestników 8,966, posiada kapitał rs. 338.355 k. 83<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

Z JEHO XIĄŻECĄ MOŚCIĄ wyjechali: JO. Xiążę *Teodor Warszawski*, Hr. *Paskiewicz Erywański*, Pułkownik Gwardji, Fligel-Adjutant JEHO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Syn JO. XIĘCIA FELD Marszałka; Jenerał-Major *Frolow*, Jenerał Kwaternistrz czy: armji; Rzeczywiści Radcy St. *Kruzenstern* i *Oczkin*; Radca Kok Hr. *Rzewuński*; Kamerjunkier Dworu JEHO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI *Paniutyn*, i Radca Stanu Doktor *Rosset*.

(A. n.) W dniu dzisiejszym, złożyliśmy w miejsce wiecznego spoczynku, czcigodne zwłoki ś. p. *Józefa Chrostowskiego*, Radcy Dworu, Sędziego Sądu Kryminalnego, w dniu 1 b. m. na rękach naszych zgasłego. Jedna chwila niezwalzonego nerwowego ataku, osierociła Żonę i siedmioro Dziełek, opróżniła krzesło sądowe,

z prawdziwą zajmowane godnością; a Przyjaciół, Kolegów zmarłego, miasto całe, ciężką smutku pokryła żałoba. Ogrom poniesionej straty, a tłoczącą nas boleść, ten tylko pojąć zdoła, kto ukochawszy sam po Chrześcijańsku, utracił już drogiego Ojca, Męża, Przyjaciela; kto poznawszy z gruntu trudne stanowisko Sędziego, rozważy, jak nieocenionym być musiał Mąż, co BOGA, serce, i literę prawa w wyroczeniach swoich jednocząc, codziennie liczbę prawdziwych Przyjaciół i wielbieli swoich pomnażał. Jest więc nagroda pocziwemu życia i na ziemi! bo któż z nas, ceniąc to co utracił, nieodałby połowy własnego istnienia, aby wskrziesić zmarłe szczątki, aby nadać nowe życie temu sercu, które nie biło, tylko dla bliźnich, tylko dla Przyjaciół. Lecz próżne nasze ofiary, wyrok PANA Zastępów, jest nieodwołalny. Przechowując więc w sercach niewygasłą pamięć zmarłego, zwołujemy głosem Chrześcijańskiego poddania pełnem: »PANIE! bądź wola TWOJA, jako w Niebie tak i na ziemi.» — *Kielce*, dnia 4 Kwietnia 1854 r. — J. W....

Dnia 30 z. m., zesła z tego świata w *Radomiu*, s. p. Klementyna z Kierskich *Raucher*. Małżonka Patrona przy Tryb: Cy: w *Radomiu*. Żyła lat 30.

Drukarnia Józefa *Tomaszewskiego*, przy ulicy *Białońskiej* N° 600, ma pozostałą liczbę dziełka z dwiema kolorowanemi rycinami, p. t: *Sposób nawiedzania Grobów Wielko-Piątkowych*, które w dniu zwiedzania Grobów, w rękę niemal każdego pobożnego Chrześcijanina znaleźć się powinno. Dziełko to zawiera w sobie 10 Modlitw, przy zwiedzaniu 10ciu Grobów, do odmówienia przeznaczonych, oraz Litanję przy Grobie CHRYSTUSA PANA, a nadto Modlitwy pod czas Rezurekcyi, czyli przy otwarciu Grobu JEZUSOWEGO, które rzadko w Xiążkach do Modlitw napotykanne bywają. Dziełko to, zdobią dwie ryciny kolorowane, jedną wyobrażającą Grób CHRYSTUSA w *Jerozolimie*, drugą ZMARTWYCHWSTANIE PAŃSKIE. Edycja bardzo ozdobna; cena tylko kop: 15. Prócz Drukarni *J. Tomaszewskiego*, zajmują się także sprzedają składy piśmienne, jako to: *PP. Wojczyńskiego* i *Szczyńskiego*, przy ulicy *Wierzbowej*; *Zernickiego*, obok *Ratusza*; oraz w niektórych Zakrystjach przy Kościołach.

Ostatnio udzieloną przez nas wiadomość astronomiczna, dotyczyła dwóch nowo ujranych planet teleskopowych, odkrytych w noey d. 1go b. m. Jedną z nich odkrył *Luther*, drugą *P. Marsh* w *Londynie*. Później gazety zagraniczne napomknęły o mgłę jasnej, podobnej do komety, którą jeszcze d. 16go z. m. dojrzał *P. Brorsen* w *Czechach*; gdy oto obecnie dowiadujemy się, że w Obserwatorium *Krakowskiem* d. 2go b. m. dostrzeżono znacznej wielkości kometa, widzianą gołym okiem na zachodniej stronie Nieba w konstellacji *Barana*. Unas dotąd nie nie słyszeliśmy o tem nowem zjawisku; być więc może, że pierwszeństwo odkrycia owej komety, zostanie się przy Obserwatorium *Krakowskiem*.

Już wspomnieliśmy o czterechsetnem przedstawieniu ulubionego na scenie naszej baletu p. n. *Wesele w Ojcowie*. Owoż ciekawą będzie rzeczą historia jego od czasu samego utworzenia się, zwłaszcza pod względem utworów muzycznych, bo pod innym już ją udzieliliśmy

dawniej, a które w miarę postępu lat, przekształcały się ciągle. I tak: w samych zaraz początkach, uwertura do tegoż, była *Jana Stefaniego* (ojca); wstęp zaś i pantomima, aż do pierwszego tańca, *Karola Kurpińskiego*. Pierwszy taniec *krakowiak*, *Jana Stefaniego*; dalszy znów ciąg pantomimy i mazur, oraz powrót ze ślubu, *K. Kurpińskiego*. Oczepiny z tańcem, *Jana Stefaniego*, a tańce same aż do finału, *Józ: Damse*. Finał zaś czyli *krakowiak*, z *Lokietka*, *Józ: Elsnera*. Takim tedy był ten balet w swoim związku. Późniejsze przedstawienia już uległy zmianie. Uwertura pozostała jak dawniej, ale do wstępu wjazdu na koniach, i części pantomimy, muzyka jest dziełem *Józ: Stefaniego* (syna). *Krakowiak* ten sam co pierwiej; a po nim część pantomimy aż do mazura, utworu *K. Kurpińskiego*. Sam mazur z kilku nastu odmianami *J. Stefaniego* (syna). Powrót z *Kościola*, pantomima, oraz oczepiny, muzyka dawniejsza, a *pas de deux*, *pas de trois*, i solo mazur, utwor s. p. *J. Damse*. Finał, czyli *krakowiak* z chórem, *J. Stefaniego* (syna). Dodać tu jeszcze musimy, iż w dniu czterechsetnego przedstawienia baletu, dodany do niego został nowy mazur ze śpiewami i tańcami, zakończony stosownym obrazem, do którego układ tańców jest *Romana Turczynowicza*; piękny i stosowny wiersz pióra Dyrektora *J. Jasińskiego*, a muzyka *Józ: Stefaniego*. Widzimy przeto ile tu osób przyłożyło się do utworu tego ulubionego baletu, który pomimo swej dawności, długo jeszcze z przyjemnością na scenie naszej widziany będzie.

Trwający od kilku tygodni ciąg *słomek*, nie jest jeszcze tak obfity jak zwykle; i myśliwi w ogóle uskarżają się na małą ich ilość. Być może, że brak ciepłych deszczyków, po których nad wieczorem najwyborniejszy ciąg bywa, jest tego powodem. Z *Warszawy*, kilka już osób robiło wycieczki na te polowania, ale rzadko które się z nich powiodło.

Pochodzące z dobrowolnej składki w jednym z domów przy ulicy *Mazowieckiej* rs. 5 kop. 45, złożono w Redakcji *Kurjera*, z przeznaczeniem z nich: kop. 50 na odnowienie *Ołtarza Śgo JÓZEFA* w *Kościelu XX. Karmelitów* na *Krakow*: *Przedm.*; kop. 50 na światło przed statua *MATEI BOZKIEJ* przed *Kościółem XX. Reformatów*; rs. 1 kop. 45 dla wdowy po Urzędniku *De Tournelle* przy ulicy *Śto-Krzyżkiej*; rs. 1 dla wdowy po Czeladniku *Jubilerskim* na *Tamce*; rs. 1 dla wdowy *Sulińskiej* z 6rgiem dzieci przy ulicy *Piekarskiej*, i rs. 1 dla dwóch 70-letnich *Siostr* przy uli: *Piwniej*. — Po zamknięciu rachunku z zebraanych pieniędzy z przedstawienia amatorskiego u *Hrabiego Uruskich*, nastąpiła ofiara od *R. S. M.* rs. 3, złożona została w Redakcji *Kurjera*, dla oddania Przełożonej *Iustytutu Śgo KAZIMIERZA*. — Od *J.* kop. 15, na powyższe światło przed *Reformatami*.

Prace na placu *Ujazdowskim*, około przygotowania *Zabaw dla ludu* na *Święta Wielkanocne*, już są na ukończeniu.

Luho nie tyle jak w ciągu kilku dni ubiegłych, wszakże i wczoraj niezły wicher panował. Nie była to wprawdzie owa onegdajsza zawierucha, która wszystkim zasypywała oczy, ale zawsze tak jak i dzisiaj nie brakło na podmuchach wiatru. Wczoraj także słyszano

po raz pierwszy *grzmoty*, a wieczorem mieliśmy deszczyk.

W chwili obecnej, dokonywane są na placu obok Kościoła *Ewangelicko-Augsburskiego*, dalsze plantacje drzew, w linii nowo wzniesić się mającego gmachu Władz Kredytowych Ziemi. Na te nowe plantacje tak jak i poprzednie, ofiarował P. Rudolf *Ohm* ze swoich szkółek ogrodowych, około 200 exemplarzy roślinnych już drzewek.

Z powodu Świąt Wielkanocnych, targ na *Pradze* na woły, wieprze i cieleta, odbędzie się we Środę, to jest dnia 12 b. m.

Nakładem xiegarni B. M. *Wolffa* w *Petersburgu* i *Mohylewie*, wyszły z pod prassy nowe dzieła, które nabyć można we wszystkich xiegarniach krajowych i zagranicznych: A. *Tyszyński*: *Rozbiory i krytyki*, 3 tomy; rs. 7 kop: 50. *Juljan Bartoszewicz*: *Znakomici Meżowie Polscy w XVIII wieku*, wizerunki historycznych osób skreślone, tom Iszy; rs. 2. *Wspomnienia z lat dziecinnych zebrane dla mojej Córki*, przez *Matkę Drogostawę*, 2 tomy; rs. 2. *J. Smigielska*: *Sukcessje i praca*, powieść 2 tomy; rs. 1 kop: 50.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali, po *Operze Lurja z Lamermooru*, *Panna Ortolani* 8-kroć, *PP. Ciaffei* 6-kroć, *Butti* i *Miller* po 3-kroć, oraz *Pan Szczepkowski*; po Tańcach, *Panna Anna Strauss* i *Pan Meunier* po 2-kroć. — W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Piotr Marynarz*, *Wszyscy*; po Kom: *Dzieła Horacego*, *Pani Zielińska* 2-kroć, *Panna Ciemska* 3-kroć, oraz *Pan Królikowski* 2-kroć; po Kom: *Doktór Medycyny*, *Wszyscy*.

Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono: żyta czwartek rs. 10 k. 82<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; pszenicy rs. 11 kop. 44; jęczmienia rs. 7 kop. 75; owsa rs. 5 kop. 29; siana furę jedno-konną od rs. 3 k. 15 do rs. 5 k. 75; siana furę parokonną od rs. 4 k. 50 do rs. 8 kop. 70; słomy fura zwyczajna od rs. 2 k. 25 do rs. 3 kop. 30; kartofli czwartek rs. 4 kop. 67; okowity wiadro rs. 3 kop. 95; szumówki wiadro rs. 2 k. 37.

ANGLJA. — Według ogłosić się mającego wykazu dochodów państwa z ostatniego kwartału, dochody celne zwłaszcza z powodu znacznego niżenia cła od herbaty, zmniejszeniu uległy w porównaniu z odpowiednim kwartałem r. z.; zmniejszenie też okazuje się w dochodach z podatku dochodowego. (Neue Preu: Ztg).

AUSTRIA. — Zabawy i uroczystości z powodu małżeństwa Cesarza, tak będą ułożone: W dniu 22 b. m. przybycie Cesarzowej do *Nussdorf* i wjazd do *Schoenbrunn*; w dniu 23 wjazd do zamku od *Theresianum*; w dniu 24 ceremonia ślubna (w tym dniu zabaw niema); 25go wielka iluminacja miasta i przedmieść; 26go teatr dworski, 27go bal dworski; 28go Piątek zabaw niema; 29go zabawa w *Praterze*; 30go bal obywatelski w salach redutowych. Uroczystość w *Praterze* zostanie bardzo artystycznie urządzona; młode chłopcy i dziewczęta wszystkich narodowości monarchji, wykonywać będą w swych strojach narodowych, tańce narodowe pod gołym niebem; w tym celu po kilka dorodnych par sprowadzą z każdej prowincji. Wjazd Cesarzowej do miasta ma być bardzo wspaniały; szereg powozów czterech i

sześćcio-konnych, (Cesarska karetą będzie ośmio-konna i niesłychanie bogata), tak będzie długi, że pierwsze powozy wjeżdżać będą do zamku, ostatnie dopiero wyruszą z *Teresianum*. *Wiedeńczycy* są tych wszystkich zabaw bardzo chciwi, i już dziś płacą po 30 do 40 zlr. za okno; budują też na jednym z placów rusztowanie na 4,000 osób. — Z powodu ślubu Cesarza, *Hrabio-wie: Radecki, Grünne, Kotowrat, Buol de Schauenstein*, mają otrzymać tytuł *Xiążęcy*. — *Arcy-Xiążę Albert* na czas jakiś do *Wiednia* przybędzie, a następnie do *Węgier* południowych uda się. — *Arcy-Xiążę Wilhelm* ma się nieco lepiej. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż 3 Kwietnia*. — Dziś na posiedzeniu Ciała Prawodawczego, zajmowano się rozbiorem sprawy *P. de Montalembert*. Wielu mówców dało się słyszeć za lub przeciw oddaniu pod sąd tego deputata; rozprawy jednak nie zostały dokończone, i jutro dalej ciągnąć się będą. Sam *P. de Montalembert* nie mówił jeszcze; jutro dopiero wystąpi; spodziewają się silnego starcia pomiędzy nim a *Panem Baroche*, Prezesem Rady Stanu. Mowa jego ma być umiarkowaną, ale nie zbyt wielkiem dla rządu uszanowaniem techną. Ciągłe jeszcze myślą o załatwieniu tak sprawy, by się bez procesu obeszło, ale z tego nic pono nie będzie, potrzeba bowiem ażeby *P. de Montalembert* oświadczył, iż cofa list, a on tego nie zrobi. Pogłoski o jego liście do Ministra sprawiedliwości, o wyproszonej audyencji u Cesarza, były mylne. Publiczność nader licznie zebrała się; trybuny były przepelnione, a wielu po korytarzach czekało, by się wcisnąć jak tylko miejsce nieco się znalazło. Uważają udzielenie pozwolenia do procesu za niezawodne; opozycja liczyć będzie z 80 głosów najwięcej, na 330 do 340 głosujących. Ten rozdział w Ciele Prawodawczem może być bardzo z czasem szkodliwy. — Spodziewają się tu przybycia *Xcia Alba* i *Królowej Krystyny Hiszpańskiej*; mówią że brat tego *Xcicia* ma się ożenić z jedną z córek *Królowej Krystyny*. — *Wiktor Hugo* z całą rodziną ma udać się do *Hiszpanji*. — Do tej pory jeszcze nie zdołano skompletować nowo usztyf-towanej *gwardji stu*, zaledwo 70 podoficerów ochotników zebrano, bo kandydaci muszą się zrzec wszelkiego awansu; ci gwardziści mają dzień i noc czuwać nad osobą Cesarza. — Na giełdzie mówią o nowych bankructwach i samobójstwach, na skutek tak zwanej ekukcji giełdowej; jakiś *Oficer marynarki* powinowaty znakomitego domu, podobno życie sobie odebrał z tego powodu. (Ind: Bel).

HISZPANJA. — W dniu 28 z. m., *Pan Isturiz*, *Posel w Londynie*, wrócił do *Madrytu*. — Zaprzeczono pogłoskę, że *P. Turgot*, odwołanym zostanie z *Madrytu*, i że tę ambasadę komu innemu powierzą. *P. Turgot*, tylko w *Lipcu* uda się do wód, dla wyleczenia się z pełnego z rany, otrzymanej w pojedynku z *P. Soule*. — *Posel Amerykański*, *P. Soule*, na konferencji z *Ministrem* spraw zagranicznych, dziękował temuż w imieniu swego rządu, za amnestję, którą *Królowa* udzieliła wszystkim więźniom, którzy się dostali do niewoli po wyprawie *Lopeza* na wyspę *Kube*; byli to po większej części *Obywatele Stanów Zjednoczonych*. (Schl: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — Piękne są w całym znaczeniu *Tatry*, zwłaszcza spoglądając na nie okiem poety, jak to jeden

z naoecznych świadków opisuje: »Przeglądawszy się im z dala, nie będąc w nich nigdy, tysiące dziwactw o ich tajemniczości się rodzi. Co chwila, jakiś nowy i niespodziewany uderza cię obraz. Jeżeli bowiem niektóre szczyty draśnie promień słońca, ujrzyś niebawem ściany z amatystu, albo kobierce axamitne zieloności papuziej, lub wreszcie śnieżne, a od tegoż mrozu iskrzące się płaszczyny. Niechże stota zagrozi, a wnet na ich tle brudno-szafirowem, miguie biały obłok, który poszarpany ostrzem szczytów skał, w dżdżystą rozprysnie się gazę, a następnie błysnie nawałnica, pioruny i grady. Całe dnie można trawić spoglądając na skały, które się w rozlicznych a pełnych fantastyczności przedstawiają obrazach.» — W *St. Armand we Francji*, umarł niedawno silny gwoździarz z nadmiaru radości, z tego, że wygrał zegarek od 30 do 40 franków wartujący! — Pewien bogaty Jegomość kupił dobra, i kazał w nich wystawić Kaplicę z grobem familijnym; gdy budowę kończono, zaprowadził do niej całą rodzinę i rzekł: »Oto jest grób, w którym, jeżeli nam BÓG zdrowia użyje, wszyscy pochowani będziemy.»

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bielski Józ: Ob: z Cesarstwa nr 556; Chobrzyński Jan Ob: z Pułtuska nr 556; Dmochowski Fran: Oby: z Radzik nr 74; Górski Józ: Ob: z Szwarcocina nr 584; Gierałowski Boles: Ob: z Balina nr 585; Karniewski Wład: Ob: z Pajewa nr 2360; Ratow Piotr Jene: Major z Rawy nr 613; Szultz Julian Dokt: Med: z Nowej Alexandrii nr 476; Wasilew Alex: Urzęd: z Moskwy nr 603. — Berski Jen: Major z Brześcia Lit: nr 1264/5; Dahl Józefa Oby: z Petersburga nr 613; Dąbrowski Alex: Ob: z Krasnegostawu nr 601; Fokin Sergiusz Ob: z Cesarstwa nr 2673; de Grünlat Alex: Ases: Koleg: z Petersburga nr 613; Jonsen Zegarm: i Rusznikow Mik: Poru: z Petersburga.

*Wyjechali:* Bieruński Hen: Oby: do Rietlina; Jeziński Karol Hr: do Mińska; Mierozewski Sobiesław Oby: do Pieskowej skały; Michałowski Adam Lekarz do Piłcka; Żukowski Porucz: do Brześcia Litewskiego. — Adlerberg Jen: Major do Bukaresztu; Beklemiszew Jen: Major do Chełma; Barnabo Paw: właśc: menażerji do Kazania; Xzę Golicyn Sztabs-Rotm: Gwar: Adjut: JO. Xcia Feldmarszałka, do Bukarestu; Hr. Orłow-Denisow Adjut: JO. Xcica Feldmarszałka, do Brześcia Lit; Rozwadowski Pułko: do Lublina; Xzę Szachowski Rapi: Gwar:, Xzę Szczerbatow Porucz: Gwardji, Adjutanci JO. Xcica Feldmarszałka, i Xzę Sołtykow Junkier Pułku Huzarów, do Bukaresztu.

*Przyjechali Koleją żelazną:* Bobryński Alexy Hr. z Wiednia nr 570; Semienow Raf: Kup: z Paryża. — Magnus Mar: Ban: z Berlina.

*Wyjechali koleją żelazną:* Gumpłowicz Szym: Chirurg do Krakowa; Garke Lebrecht Budow: do Magdeburga; Goldstand Jan Kom: Kup:, i Siewczyński Jul: Kom: Kup:, do Krakowa. — Baechly Julius dym: Sztabs-Rapi: do Austrii; Chelius Fra: Dokt: Medy: do Hejdelberga; Gołtembowski Stan: Budow:, Micińska Marja Art: Dram:, i Pfejfer Juliusz Entrepreneur teatru, do Krakowa.

### DONIESIENIA.

Potrzebne jest w jak najprędszym czasie, **MIESZKANIE**, składające się z 4ch Pokoi, Przedpokoju i Kuchni angielskiej, na jednej z przynypalnych ulic. Posiadający takowe, raczy zostawić swój adres, na Krak: Przedm:, w domu P. Schustra, pod Nr 427, na 1m piętrze.

W Gub: Radomskiej, w Pow: Radomskim, na trakcie Lubelskim, na nr 10, w Rlwatce lit: b, podaje do wiadomości publicznej, iż znajduje się **POSADZKI** nowej, dobrze zrobionej, w gatunkach różnych, sztuk 1,500, u Franciszka Bialkowskiego, pomiędzy Radomiem a Zwoleniem.

Z powodu zmiany mieszkania, są do sprzedania **MEBLE**, mianowicie: Konsola i Stolik do kart, mahoniowe; tudzież dwa Łóżka nowego fasonu, Tualeta, Kredens i Szafy jesionowe, niemniej **ZEGAR** brązowy francuzki pod kloszem. Wiadomość

na Nowem-Mieście Nro 359, na 2m piętrze od frontu. — Tamże jest **LORAL** z 6ciu Pokoi złożony, i 3 Piwnice, suche, zimne, na Skład Piwa Bawarskiego przydatne, do wynajęcia.

Przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 617, do najęcia od Ś. Jana r. b., różne **LOKALE** na mieszkania służące; niemniej obszerny Lokal, użyty być może na zakład jakiegokolwiek rodzaju, albowiem w takowym z wszelkimi dogodnościami, dotąd Drukarnia jest pomieszczona. Wiadomość u Stróża w tymże domu.

### SKŁAD MUSZTARD FABRYKI K. DONNER.

od lat kilkunastu ewystępującej przy ul. Miodowej N° 482, w domu W. Zejdlera, wprost Kościoła XX. Kapucynów.

Zawiadania szanowna Publiczność, iż na nadchodzące Święta Wielkanocne, zaopatrzyl się w wszelkie gatunki starej **MUSZTARDY** Francuzkiej i Angielskiej, która w swej dobroci daleko lepszą jest, jak Musztarda świeżej fabrykacji, i takową po cenie od kop. 25 do 60 słoik sprzedaje. — Słoiki próżne przyjmuje. — Osobom handlującym, stosowny rabat odstepuje się.

*Syndycy tymczasowi Massy upadłości Karola Strohmejer.* Uwiadomiamy niniejszem, iż w dniu 30 Marca (11 Kwietnia) r. b. i dniach następnych, począwszy od godz. 3ej z południa, w Warszawie, przy ulicy Przejazd pod Nr 650, w sklepie, sprzedane będą przez publiczną licytację **TOWARY** Kolonialne i **WINA** w rozmaitych gatunkach, **PORTER** Angielski, **ARAK**, **LIKWORY** zagraniczne; jak niemniej **Lakier czarny kopalowy**, utensylja sklepowe i inne **Ruchomości**, a to za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze. — *Juljan Czajkowski, Obrońca, Syndyk.* — *W. Mejlert.*

Na nadchodzące Święta Wielkanocne, wypiekane będą w piekarni mojej przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1347 lit: A. **BABKI**, **PLACKI**, i **CHLEB** Petersburgski do święcenia. — **SUCHARROW** do herbaty, **OBWARZANE CZORŪW** cukrowych, w każdym czasie dostać można. — Obstalunki przyjmują się do dnia 14 b. m. — Jak dotąd tak i teraz starać się będą zadowolić szanowną Publiczność, ażeby i nadal zaspokajać na względy, jakimi mnie dotąd zaszczycać raczyła. *Thiel.*

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia na kwartał, od Ś. Jana, **MIESZKANIE** przy ulicy Chmielnej pod Nr 1565 d, na 2m piętrze od frontu, składające się z 6u Pokoi, z zupełnem umeblowaniem i wszelkimi wygodami, za rs. 100. Wiadomość u miejscowego Lokaja Alexego.

**NASIONA** kwiatowe zagraniczne, tudzież **Nasiona burakowe**, prawdziwe Rwedlenburskie, są do sprzedania w Sklepie przy ulicy Brackiej pod Nrem 1578.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe ciepła stopni 9. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 7 cali 2.

**TEATR WIELKI.** Dziś, *Katarzyna Córka Bandyty.*  
**TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, *Przysługa.* *Janek z pod Ojcowa.* *Zachód Słońca.*

### CUKIERNIA ROBERTA Wiśniewskiego,

w Warszawie przy ulicy Przejazd pod Nr 653/4.

Zawiadania szan: Publiczność, iż oprócz zwykłych w najwborniejszych gatunkach, z smakiem i elegancją urządzonych **wyrobów cukierniczych**, na zbliżające się Święta, przysposobiła do ciasta i babek, znaczną ilość **SKÓREK Pomarańczowych**, w cukrze smażonych, z któremi (fant po kop. 45) poleca się.

Do dzisiejszego Kurjera dołącza się **TABELLA** 3ej klasy 83ej Loterji Klassycznej.